

Warszawa, dnia 6 lipca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 39/18

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

Sędziowie: SO Anna Zawadka

SR del. Michał Bukiewicz (spr.)

protokolant: protokolant sądowy stażysta Anna Tarasiuk

przy udziale prokuratora Józefa Gacka

po rozpoznaniu dnia 6 lipca 2018 r.

sprawy P. P. syna D. i B., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1a k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim

z dnia 10 sierpnia 2017 r. sygn. akt II K 746/16

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając wydatkami Skarb Państwa.

SSO Anna Zawadka SSO Zenon Stankiewicz SSR del. Michał Bukiewicz

Sygn. akt VI Ka 39/18

## UZASADNIENIE

**P. P. został oskarżony o to, że** w okresie od 24 stycznia 2013 roku do 09 lipca 2013 roku i od 13 grudnia 2013 roku do 14 maja 2015 roku w N. woj. (...), uporczywie uchylał się od ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim sygn. akt III RC 203/05 z dnia 16.01.2006 roku, obowiązku łożenia na utrzymanie małoletniego syna K. P. (1), przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych tj. o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 10 sierpnia 2017 r. w sprawie II K 746/16, w ramach zarzuconego czynu, uznano oskarżonego za winnego tego, że:

1. w okresie od 24 stycznia 2013 roku do 09 lipca 2013 r. w N. woj. (...), uchylał się od ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim sygn. akt III RC 203/05 z dnia 16 stycznia 2006 roku obowiązku alimentacyjnego na rzecz syna K. P. (1), przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych tj. czynu z art. 209 § 1a i za to na podstawie art. 209 § 1a wymierzono oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w okresie od 13 grudnia 2013 roku do 14 maja 2015 roku w N. woj. (...), uchylał się od ciężącego na nim z mocy wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim sygn. akt III RC 203/05 z dnia 16 stycznia 2006 r. obowiązku alimentacyjnego na syna K. P. (1), przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowiła równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych tj. czynu z art. 209 § 1a i za to na podstawie art. 209 § 1a wymierzono oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie, na podstawie art. 85 §1 kk i art. 86 § 1 kk, przedmiotowym wyrokiem orzeczono wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego z obowiązku zapłaty kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

**Apelację na korzyść** od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, wywiódł obrońca oskarżonego, zarzucając wydanemu rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego - tj. art. 4 § 1 kk poprzez zastosowanie przy kwalifikacji prawnej czynów opisanych w punkcie 1 i 2 zaskarżonego wyroku ustawy nowszej, to jest art. 209 § 1a kk, dodanego ustawą z dnia 23 marca 2017 roku o zmieniającej ustawę – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 31 maja 2017 r., zamiast art. 209 § 1 kk w brzmieniu sprzed wejścia w życie powyższej ustawy, w wyniku czego doszło do zastosowania ustawy mniej korzystnej dla oskarżonego, co doprowadziło do skazania oskarżonego;

2. obrazę przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść orzeczenia - tj. art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, zwłaszcza tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, orzeczenie z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego, a w rezultacie błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, wyrażający się w:

- nieuzasadnionej sprzeczności poczynionych ustaleń, które nie korespondują z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie, co miało wpływ na wadliwość rozstrzygnięcia poprzez błędne i nie wynikające z materiału dowodowego uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem naraził małoletniego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego, przeczy czynionym przez sąd w tym zakresie ustaleniom;

- nieuzasadnionym przyjęciu tezy, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy pozwala jednoznacznie na przyjęcie, że oskarżony P. P. uchylał się od ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, podczas gdy oskarżony dokonywał wpłat na rzecz syna na konto funduszu alimentacyjnego, a nadto oskarżony utrzymywał się z prac dorywczych, znajdując się w trudnej sytuacji życiowej;

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości wobec oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W opinii Sąd Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się żadnych podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów

art. 439 kpk lub art. 440 kpk. Nie zaistniały również żadne podstawy skutkujące koniecznością dokonania zmiany wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy po dokonaniu wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zajął stanowisko, iż ustalenia poczynione przez Sąd I instancji są w pełni prawidłowe, a podniesione przez obrońcę w apelacji zarzuty obraży przepisów prawa materialnego, naruszenia przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych, stanowią wobec nich wyłącznie bezzasadną polemikę i jawią się jako całkowicie bezpodstawne.

Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób wyczerpujący i zgodny z wymogami art. 424 k.p.k. przedstawił w wyczerpującym uzasadnieniu wydanego wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń. Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonywująca, pozbawiona błędów i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. Dokonana ocena dowodów nie uchybia też zasadom określonym w art. 4 i 5 k.p.k. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. (zob. post. SN z dnia 12 lutego 2016 r., III KK 20/16).

Odnosząc się do poszczególnych zastrzeżeń sformułowanych przez autora apelacji w złożonym środku odwoławczym Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podkreśla, iż nie podziela sformułowanego przez obrońcę oskarżonego zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 4 § 1 kk. Przypomnieć należy, iż zgodnie z przedmiotowym przepisem - jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna, niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Warunkiem dokonania wyboru właściwej ustawy, spełniającego w/w wymóg, jest zatem przeprowadzenie przez sąd orzekający swoistego testu polegającego na podjęciu rozstrzygnięcia w sprawie, odrębnie na podstawie jednej i drugiej ustawy, a następnie na porównaniu obu rezultatów według kryterium korzystności dla oskarżonego (por. wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r., V KK 15/08).

Z uwagi na zmianę brzmienia art. 209 kk, która została dokonana Ustawą z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie Ustawy-kodeks karny oraz o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2017 r. poz. 952) obowiązkiem Sądu niewątpliwie było przeprowadzenie stosownej analizy przepisów ustawy – obowiązujących uprzednio i aktualnie, a następnie podjęcie decyzji co do zastosowania właściwych przepisów. Co prawda treść uzasadnienia sporządzonego przez Sąd I Instancji nie zawiera tego typu rozważań, nie mniej jednak powyższe nie może wpływać na słuszność kwalifikacji prawnej przyjętej w wyroku przez Sąd I instancji. Dla wyjaśnienia wątpliwości skarżącego wskazać należy, iż zmiana treści art. 209 kk, w zakresie w jakim jest to istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy, polegała na zastąpieniu, dotychczas nieostrych znamion przestępstwa niealimentacji w postaci „uporczywości zachowania sprawy” bardziej obiektywnym kryterium w postaci zaległości alimentacyjnych stanowiących równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo opóźnienia zaległego świadczenia innego niż okresowe wynoszącego co najmniej 3 miesiące. Nadto zmieniono również źródła obowiązku alimentacyjnego wskazując, iż odpowiedzialności karnej za wyczerpanie znamion przestępstwa niealimentacji podlega zobowiązany do uiszczenia owych należności na mocy orzeczenia sądowego, ugody zawartej przed sądem albo innym organem albo inną umową. Nadto zrezygnowano z penalizacji uchylania się od wszelkiego rodzaju świadczeń alimentacyjnych, ograniczając się do świadczeń pieniężnych. Dodatkowo wprowadzono kwalifikowany typ niealimentacji, przewidujący surowszą odpowiedzialność dla sprawcy, który uchylając się od wykonania obowiązku alimentacyjnego naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Dokonując subsumpcji stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, pod oba stany prawne stwierdzić trzeba, że oskarżony zarówno w poprzednim (art. 209 § 1 k.k.), jak i w obecnym (art. 209 § 1a k.k.) stanie prawnym wypełnił znamiona przestępstwa niealimentacji. Zagrożenie karne na gruncie poprzedniej i obecnej regulacji prawnej jest identyczne (grzywna, kara ograniczenia wolności, kara pozbawienia wolności do lat 2), tym samym brak jest przesłanek do twierdzenia, iż zastosowanie art. 209 § 1 k.k. w poprzednim brzmieniu byłoby in concreto względniejsze (korzystniejsze) dla oskarżonego. Zmiana brzmienia art. 209 k.k. nie wpłynęła w żaden sposób na

sytuację karnoprawną oskarżonego, wobec czego w myśl art. 4 § 1 k.k. zastosować należało „ustawę nową”, czyli art. 209 § 1a k.k., co słusznie uczynił Sąd Rejonowy. Z uwagi na fakt, że elementy orzeczenia sądowego jako źródła obowiązku alimentacyjnego oraz narażenia osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych na gruncie art. 209 § 1a k.k. (w obecnym brzmieniu) i art. 209 § 1 k.k. (w poprzednim brzmieniu) pozostały bez zmian, to praktyczna różnica wynikająca ze zmiany przepisów w przypadku oskarżonego dotyczyła jedynie eliminacji z przepisu znamienia „uporczywości” i zastąpienia go pojęciem o charakterze temporalnym, w postaci 3-miesięcznej zaległości alimentacyjnej. Zdaniem jednak Sądu Okręgowego, który podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, zachowanie oskarżonego słusznie zostało uznano jak uchylanie się ciężącego na nim obowiązku, posiadające cechę uporczywości, co jednocześnie doprowadziło do wydania trafnego wyroku skazującego w sprawie. Patrząc na okres niealimentacji przypisany w obydwu czynach nie może być żadnych wątpliwości, że zachowanie miało charakter uporczywy w rozumieniu art. 209§1 kk w poprzednim brzmieniu. Oczywiście gdyby w działaniu oskarżonego nie było faktycznej uporczywości to niewątpliwie sąd musiałby uniewinnić oskarżonego albowiem tylko takie zachowanie było penalizowane w dacie zaniechania płatności alimentów. Tak sytuacja w sprawie niniejszej nie zachodzi. Przy tak skonstruowanych opisach czynów i wkomponowaniem w nich zaistniałej faktycznie uporczywości zachowania poprzez ustalenie odpowiednio 5 miesięcznego i 18 miesięcznego okresu działania i braku płatności przez te okresy miesięcznych rat alimentów skutkiem czego powstała zaległość równowarta co najmniej 3 świadczeniom okresowym, nie ma żadnych wątpliwości, że przyjęcie kwalifikacji z art. 209§1a kk i skazanie oskarżonego za ten czyn było uprawnione.

Odpowiadając jednocześnie na kolejny, bezpośrednio związany z omawianą kwestią, zarzut apelacyjny skarżącego należy wskazać, iż nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia apelującego jakoby w sprawie doszło do niezasadnego przyjęcia złej woli w zakresie braku regulowania przez oskarżonego zobowiązań alimentacyjnych, w sytuacji gdy oskarżony sam znajdował się w trudnej sytuacji finansowej, a nadto dokonywał wpłat na rzecz syna na konto funduszu alimentacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji, dokonując wnikliwej analizy wszystkich zgromadzonych w toku postępowania dowodów prawidłowo ustalił, iż sytuacja osobista i zarobkowa oskarżonego, w tym faktycznie uzyskiwane przez oskarżonego dochody oraz jego możliwości zarobkowe, w okresie objętym treścią zarzutu, niewątpliwie obiektywnie pozwalały oskarżonemu na rzetelne wywiązanie się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna, tym bardziej że wysokości zasądzonych od oskarżonego alimentów była relatywnie niska. Czyniąc ustalenia w tym zakresie, Sąd Rejonowy niewątpliwie wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym i te spośród nich, które przemawiały na korzyść oskarżonego. Wyrazem powyższego była zaś, prawidłowo dokonana, zmiana czasookresu zarzuconego oskarżonemu w akcie oskarżenia czynu, która było konsekwencją uwzględnienia przez Sąd I instancji, okresu pozostawania przez oskarżonego osobą bezrobotną, zarejestrowaną w urzędzie pracy. Nie można zgodzić się z twierdzeniem obrońcy zawartym w apelacji, że oskarżony nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego, gdyż sam miał problemy finansowe. Oskarżony bowiem, w okresach o którym mowa w zarzutach, co słusznie podkreślano w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, pracował, a nadto wspierał finansowo innych członków swojej rodziny, w tym konkubinę i matkę, nadto regularnie wyjeżdżał na wakacje, opłacał wszelkie opłaty związane z życiem codziennym i nie miał żadnych innych zaległości finansowych. W świetle tych okoliczności nie sposób dokonać odmiennej niż to uczynił Sąd Rejonowy oceny wyjaśnień oskarżonego oraz pozostałego materiału dowodowego, co zarazem wyklucza również poczynienie innych ustaleń faktycznych, aniżeli przyjęte za podstawę skarżonego wyroku. Ponadto, takie właśnie zachowanie oskarżonego dodatkowo przemawia za uznaniem jego postawy za naganną, ponieważ świadczy o tym, iż wbrew obowiązującym przepisom i prawomocnemu wyrokowi sądu, samodzielnie i odmiennie decydował o tym, któremu spośród członków swojej rodziny będzie udzielał wsparcia finansowego, z jednoczesnym pokrzywdzeniem małoletniego K. P. (1). Ponadto wskazać należy, iż oskarżony mając ewentualne problemy finansowe winien skontaktować się co najmniej z prowadzącym egzekucję komornikiem celem wyjaśnienia tych problemów i uzgodnienia dalszych czynności. Lekceważący stosunek oskarżonego do obowiązku alimentacyjnego wykazuje także wysokość jego zaległości wobec Skarbu Państwa, które na dzień 08 czerwca 2015 r. wynosiły 44.901,13 złotych oraz wysokość zaległości alimentacyjnej na rzecz syna która w/w dacie opiewała na kwotę 6.206,67 zł. Przy czym zaznaczyć należy, iż ustaleń w przedmiotowym zakresie nie może również zmieniać podnoszony przez skarżącego fakt, dokonywania przez oskarżonego wpłat na fundusz alimentacyjny. Dokonując bowiem przedmiotowych wpłat oskarżony regulował zaległości alimentacyjne, które powstały na skutek jego nieodpowiedzialnego zachowania, a

zatem ich dokonywanie z całą pewnością nie mogło prowadzić do przyjęcia, iż oskarżony zadośćuczynił obowiązkowi alimentacyjnemu do jakiego był zobowiązany i nie mogło być uznane jako przejaw dobrej woli oskarżonego co do regulowania zobowiązania nałożonego na niego wyrokiem Sądu, w szczególności, iż wpłaty te były sporadyczne i w wysokości która minimalnie tylko zmniejszała zadłużenie.

Poza wskazanymi wyżej okolicznościami dotyczącymi sytuacji materialnej oskarżonego, podkreślić należy także, że oskarżony nie tylko niełożył na utrzymanie syna, ale nie wykazywał zainteresowania jego losem. Taka postawa oskarżonego w ocenie Sądu wskazuje jednoznacznie, iż rzeczywistą przyczyną nie wywiązywania się przez oskarżonego z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego była jego zła wola, polegająca na umyślnym ignorowaniu tego obowiązku, uchyłaniu się od obowiązku alimentacyjnego, które jednocześnie nosiło cechy nieustępliwości i przekorności. Dlatego też w niniejszej sprawie nie może być mowy o obiektywnej niemożności łożenia na utrzymanie małoletniego K. P. (1), a niewątpliwie zasadnym było przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego cechowało się w tym zakresie znamieniem „uporczywości”.

Bezspornym jest przy tym, iż istotnie opisy czynów sformułowane przez Sąd Rejonowy w wydanym w sprawie wyroku nie zawierają wprost sformułowania, że oskarżony, w czasie przestępczego zachowania, działał w sposób „uporczywy”. Powyższe zaś, zdaniem skarżącego, miało świadczyć o tym, iż zachowanie oskarżonego, w okresach o których mowa w przypisanych oskarżonemu czynach, rzeczywiście pozbawione było owej cechy, co z kolei powodowało konieczność uniewinnienia oskarżonego albowiem zachowanie zobowiązanego do uiszczenia obowiązku alimentacyjnego, które nie posiadało cechy uporczywości, na gruncie poprzednio obowiązującego brzmienia art. 209 § 1 kk, nie było penalizowane. Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko takie nie zasługuje jednakże na uwzględnienie. Wskazać bowiem trzeba w tym zakresie skarżącemu, że okoliczność nieposłużenia się przez Sąd w opisie czynu przypisanego oskarżonemu pojęciem „uporczywie” nie oznacza, iż opis czynu nie ujmuje bytu tego znamienia przestępstwa niealimentacji. Jak już sygnalizowani uporczywe uchyłanie się od łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej to niedopełnianie obowiązku mimo obiektywnych możliwości jego dopełnienia, musi być wielokrotne i powtarzalne, z drugiej zaś – cechować je musi złe nastawienie zobowiązanego, ignorującego obowiązek alimentacyjny. Uchyłanie powyższe musi trwać przez pewien okres czasu, przy czym przyjmuje się, iż okres ten nie może być krótszy niż 3 miesiące. Stąd też pełny opis czynów skonstruowany przez Sąd I instancji, w tym już sam wskazany przez Sąd okres powstałych na skutek zachowania oskarżonego zaległości alimentacyjnych, stanowiący równowartość co najmniej 3 miesięcy, świadczy nieodparcie, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamię „uporczywości” działania. Mimo zatem niewprowadzenia do opisu czynów słów, którymi w ustawie określa się szczególne znamię podmiotowe przestępstwa, sam obraz przypisanych oskarżonym zachowań nakazuje przyjąć, że wypełniają one kwestionowane przez apelującego znamię uporczywości działania. W orzecznictwie sądowym zastępowanie słów ustawy określających znamiona przestępstw stosownym opisem zachowania sprawcy w przypisanym czynie występuje powszechnie. Pominięcie ustawowego określenia znamion czynu zabronionego w opisie czynu przypisanego nie wątpliwie nie daje podstaw do podniesienia w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego, jeśli opis czynu mieści się w granicach pojęć, którymi ustawa określa znamiona czynu zabronionego. Zdaniem Sadu Okręgowego nie można bowiem dyskwalifikować opisu z punktu widzenia zasady określoności czynu zabronionego przez ustawę tylko dlatego, że nie użyto w nim słów ustawy nazywających poszczególne znamiona przestępstwa. Przy orzekaniu Sąd korzysta z pewnej swobody w redagowaniu opisu przestępstwa, pozwalającej na zastąpienie słów ustawy określających znamię przestępstwa ustaleniami faktycznymi, które swą treścią adekwatnie wypełniają znaczenie tego znamienia. Inaczej mówiąc, opis zachowania sprawcy czynu zabronionego zamieszczony in concreto w sformułowaniach zawartych w wyroku musi oczywiście odpowiadać pełnemu zespołowi znamion określonych w przepisie karnym. Nie oznacza to wszelako, że jedyną formą realizacji tego wymagania jest wierne przytoczenie słów ustawodawcy. Tym samym dopuszczalne jest zarówno posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane przedstawienie działania oskarżonego, które w sposób niepozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wniosku świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego (por. postanowienie SN z dnia 4 września 2014 r. sygn. akt. V KK 156/14, postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2013 r. sygn. akt II KK 212/13).

Zdaniem Sądu Odwoławczego na aprobatę nie zasługuje również kolejny zarzut apelacyjny, a dotyczący naruszenia art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, które to naruszenia skutkowały, zdarzenia skarżącego, błędem w ustaleniach faktycznych, w tym niezasadnym uznaniem, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamię przestępstwa niealimentacji w postaci narażenia małoletniego K. P. (1) na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy z zeznań oskarżycielki posiłkowej wynikało, iż w okresie o którym w zarzutach małoletni miał zapewnione owe potrzeby. W tym zakresie należy podkreślić, iż jak wynika w powszechnie przyjętego orzecznictwa fakt zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1976 r. sygn. akt. VI KZP 13/75, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 marca 2016 r., sygn. akt II AKa 7/16). Podobna sytuacja występuje, gdy koszty utrzymania i wychowania uprawnionego do alimentacji ponosi instytucja państwowa do tego powołana (np. Fundusz Alimentacyjny). W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że okoliczność, iż Fundusz Alimentacyjny pokrywa zaliczkowo należne kwoty alimentacyjne zasądzone od dłużnika, który uchyla się od ich uiszczania, nie zmienia faktu, że samo ich niepokrywanie przez sprawcę może wypełniać także znamię narażenia pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przyjmuje się bowiem, że pomoc z Funduszu Alimentacyjnego działa tak samo, jak działa każda inna pomoc od osób nie zobowiązanych, które z pobudek humanitarnych umożliwiały egzystencję osób pokrzywdzonych (wyr. SA w Poznaniu z 16.12.1996 r., II AKa 407/96; por. wyr. SN z 27.03.1987 r., V KRN 54/87 i uchw. SN z 09.06.1976 r., VI KZP 13/75). Skoro istota przestępstwa uporczywego uchylania się od obowiązku alimentacji polega na narażeniu bezpośrednim i konkretnym osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to nie usuwa skutku przestępstwa fakt, iż potrzeby te są zaspokajane przez inne osoby. Fakt zaspokajania podstawowych potrzeb dziecka przez inne osoby nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb. Zdaniem Sądu, postawa oskarżonego wykazuje lekceważący stosunek do obowiązkułożenia na utrzymanie dziecka, pomimo obiektywnych i potencjalnych możliwości zarobkowych. Tak więc, w ocenie Sądu, argument obrońcy podniesiony w analizowanym zakresie należy uznać za całkowicie chybiony.

Odnosnie kolejnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, również stanowiącego zdaniem skarżącego konsekwencję naruszenia art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk to także na uwzględnienie nie zasługuje. Z uwagi na fakt, iż podnoszone kwestie zostały umówione we wcześniejszej części uzasadnienia, jako powiązane z zagadnieniami intertemporalnymi zbędnym jest ponowne przytaczanie tożsamej argumentacji, która wyklucza oczywiście trafność zarzutu.

Ponieważ apelacja skierowana została do całości rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy zobowiązany był także odnieść się do wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego, uznając, iż Sąd Rejonowy orzekający w kwestii wymiaru kary wypowiedział się szczegółowo i właściwie ocenił okoliczności podmiotowe i przedmiotowe czynu. Orzeczone wobec oskarżonego kary nie mogą zostać uznane za naruszające dyrektywy z art. 53kk, nie przekraczają bowiem stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia szkodliwości społecznej popełnionych przez niego występów. Zarówno okoliczności łagodzące i obciążające zostały prawidłowo rozważone przez Sąd I instancji. Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż zarówno ukształtowany wobec skazanego przez Sąd I instancji wymiar kary jednostkowych jak i wymiar kary łącznej jest zgodny z zasadami obowiązującymi przy ich wymiarze i nie razi swoją surowością, zaś apelacja nie dostarczyła tego typu argumentów, które władne byłyby podważyć ocenę poczynioną przez Sąd Rejonowy. Orzeczona kara nie razi surowością, zwłaszcza, że kary jednostkowe orzeczone zostały w dolnych granicach zagrożenia, a kara łączna bliska jest absorpcji kar jednostkowych.

Mając na uwadze powyższe poczynioną argumentację Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim z dnia 10 sierpnia 2017 r. sygn. akt II K 746/16.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy, mając na uwadze sytuację finansową oskarżonego zwolnił go od ponoszenia od kosztów sądowych, a wydatkami, obciążył Skarb Państwa.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

SSO Anna Zawadka SSO Zenon Stankiewicz SSR(del.)Michał Bukiewicz